



A

423575



Londyn, w sierpniu 1942 roku.

Wczoraj.

III Rana
1942.

Na życiu polskim ciążył dotkliwie brak organizacji politycznej, skupiającej w sobie postępową inteligencję pracującą.

W czasie gdy - przed pierwszą wojną światową - warstwa robotnicza i warstwa chłopska znalazły swe wykładniki polityczne w P.P.S. i stronnictwach Ludowych, i poprzez nie prowadziły walkę o postęp społeczny i polityczny, następnie zaś wzięły udział w ruchu niepodległościowym, dwa wielkie odłamy społeczeństwa - inteligencja pracująca i średnie mieszczaństwo - jakkolwiek ruchy te obficie zasiliły, to jednak nie wytworzyły jednolitej własnej organizacji politycznej.

W konsekwencji szerokie warstwy inteligencji pracującej oraz drobnego i średniego mieszczaństwa znalazły się poza nawiasem życia politycznego, w którym nie było dla nich odpowiednika. Umożliwiło to uzyskanie niemal monopolu reprezentowania "stanu trzeciego" przez tych, którzy przeciwstawiali się ruchowi niepodległościowemu i ideałom wolnościowym, najdłużej głosili hasło ugody z zaborcami, w życiu wewnętrznopolitycznym i społecznym zaś szerzyli nietolerancję i moralne wstecznicstwo. Hasła torujące drogę totalizmowi zaczęły też z biegiem czasu natrafiać na podatny teren wśród szerokiej masy inteligencji pracującej oraz wśród tych jej przedstawicieli, którzy wzięli udział w czynie legionowym, a nie weszli w ramy obcych sobie klasowo stronnictw socjalistycznego i ludowych.

Do wypełnienia tej luki zabrano się późno i w okresie najgorszym. O stosowanie w życiu publicznym hasła demokracji: prymatu praw człowieka, kontroli Rządu przez Parlament pochodzący z wolnych wyborów, wolności słowa i pisma, wolności stowarzyszania i gromadzenia się, - przyszło walczyć w momencie, gdy rządy były już napół-totalistyczne, a burza nadciągająca z poza granic Rzeczypospolitej paraliżowała możliwość ostrej walki z nimi. Mimo to z rozproszonych wysiłków istniejących w kraju Klubów Demokratycznych powstało w roku 1937 POLSKIE STRONNICTWO DEMOKRATYCZNE. Było ono nawiązaniem do dawniejszych prób, do jakich należała - w początkach okresu niepodległości - t.zw. "Unia państwowo-demokratyczna", a następnie "Polskie stronnictwo demokratyczne". Uważając inteligencję pracującą, jakoteż średnie i drobne mieszczaństwo za dźwignię postępu życia publicznego i wielkiej wagi współczynnik rozwoju gospodarczego Polski, postanowiło ono dać program i broń polityczną tym wszystkim, którzy choć niezwiązani klasowo z chłopstwem czy proletariatem, pragną razem z polskim chłopem i robotnikiem tworzyć Polskę jutra, Polskę pracy zbierającej owoce swych wysiłków, Polskę myśli wiodącej w jasną przyszłość pod hasłem "za naszą wolność i waszą".

Zwalczane i prześladowane, zdołało Polskie Stronnictwo Demokratyczne osiągnąć w krótkim czasie znaczne stosunkowo postępy. Pod sztandarem jego stawali coraz liczniej ci z pośród działaczy dawnego obozu niepodległościowego, którzy pozostali wierni tradycjom demokratycznym oraz ci obywatele, którzy do tej pory nie znaleźli dla siebie miejsca w istniejących ugrupowaniach politycznych.

Zaczęła się też wreszcie garnąć do niego ta młodzież, która w ideałach nieskażonej demokracji szukała wyrazu dla najszlachetniejszych swoich porywów.

W wyborach do Sejmu i Senatu Stronnictwo udziału nie wzięło, solidaryzując się w tym względzie ze stanowiskiem F.P.S. i P.S.L. Pierwsza natomiast próba stanięcia do walki wyborczej przyniosła Stronnictwu szereg mandatów samorządowych, przeważnie na Śląsku, jeden zaś w Warszawie. Dalszy rozwój Stronnictwa był całkowicie zapewniony.

D z i ś .

WOJNA zepchnęła działalność Stronnictwa w podziemia. Szereg czołowych działaczy jego podzielił tragiczny los najdzielniejszych spośród przywódców polskiego życia narodowego, pozostałych w kraju. Wiemy, iż najwybitniejszy z członków Rady Naczelnej P.S.D. zginął w więzieniu niemieckim. Wiemy, iż szereg innych działaczy naszych znalazł się w obozach koncentracyjnych, niektórzy zaś wywiezieni zostali do Rosji. Mimo to praca tajna Stronnictwa trwa i rozwija się. Nie czas na ujawnianie szczegółów. Pewne jest jednak, że w odrodzonej Polsce Stronnictwo nasze będzie mogło szczycić się działalnością z czasów okupacji.

X

X

X

NA EMIGRACJI Stronnictwo podjęło swe prace we Francji odrazu na jesieni 1939 roku. Utrudniał je niezmiernie fakt, iż większość członków Stronnictwa, którym udało się przedostać do Francji pragnęła pozostać w szeregach wojska. Wśród nich znajdował się i ten członek władz Stronnictwa, który otrzymał mandat Rady Naczelnej P.S.D. z Kraju. Mandat ten przekazał on innemu członkowi Prezydium Stronnictwa.

Wznowiono wydawanie czasopisma "CZARNO NA BIAŁYM", reprezentującego ideologię Stronnictwa, zorganizowano szereg odczytów publicznych. W pierwszej Radzie Narodowej P.S.D. było reprezentowane, przyznano mu jednak jedno tylko miejsce.

Załamanie się Francji pozostawiło kilkudziesięciu działaczy P.S.D. na ziemi francuskiej, względnie w obozach jeńców w Niemczech lub w Szwajcarii. Okoliczność ta zahamowała na pewien czas i utrudniła znacznie rozwinięcie dalszej działalności Stronnictwa na terenie Wielkiej Brytanii.

Uważając za swoją powinność przygotować tu na wychodźstwie program i kadry dla działalności Stronnictwa w odbudowującej się po zwycięstwie Polsce, zreorganizowany ostatnio Komitet Zagraniczny Stronnictwa przystąpił do aktywizacji jego prac.

X

X

X

J u t r o .

Nie będziemy uzasadniali konieczności istnienia stronnictw wogóle. Są one w naszym przekonaniu niezbędną formą organizacji politycznej społeczeństwa. Wszelka walka z koncepcją stronnictw, wszelkie próby oparcia życia politycznego na idei wspólnot gospodarczych czy zawodowych, na takich czy innych korporacyzmach lub syndykalizmach, są jedynie wstydliwymi obsłonkami tendencji faszystujących. Walka z "partyjnictwem" była i jest pokrywką walki z demokracją.

I właściwie wystarczającą legitymacją istnienia Stronnictwa Demokratycznego na emigracji jest fakt, iż Stronnictwo to istniało i na al istnieje w Polsce, że musi więc znaleźć swój wykładnik i tutaj.

Nie chcemy jednak zadowolnić się czystą, formalną legitymacją. Zdajemy sobie sprawę z tego, że konieczność istnienia stronnictw nie oznacza konieczności istnienia ich wielkiej liczby. Wiemy, że w Stanach Zjednoczonych istnieją tylko dwa wielkie stronnictwa, tutaj zaś w Wielkiej Brytanii poważną rolę odgrywają trzy, a właściwie tylko dwa stronnictwa. Wiemy, że nadmierne rozbitcie na stronnictwa było jedną z przyczyn słabości parlamentu w Republice Weimarskiej, powodowało trudności w parlamencie francuskim, stanowiło jedno z niedomagań parlamentaryzmu w Polsce.

I dlatego uważamy za konieczne odpowiedzieć na pytanie, czy w warunkach rzeczywistości polskiej istnienie Stronnictwa Demokratycznego jest uzasadnione, czy na lewicy polskiej jest dla niego miejsce ?

Podkreślamy: w warunkach rzeczywistości polskiej, albowiem, jeżeli sama zasada konieczności stronnictw jest zasadą ogólną, to formy poszczególnych stronnictw, linie podziału między nimi, są podyktowane historią każdego narodu z jego własnymi warunkami życia. Partje republikańska i demokratyczna w Stanach są tworem wyłącznie amerykańskim; Labour Party Brytyjska jest czemś zgoła odmiennym od partii socjalistycznych kontynentu europejskiego; centrum niemieckie nie miało nigdzie indziej swego odpowiednika; nigdzie w zachodniej Europie niema partii, która by odpowiadała naszemu Stronnictwu Ludowemu.

Bez wahania odpowiadamy: w warunkach polskiej rzeczywistości istnienie Stronnictwa Demokratycznego jest koniecznością.

Zarówno P.P.S. jak i Polskie Stronnictwo Ludowe rozwijają swą działalność wśród ściśle określonych środowisk. P.P.S. reprezentuje proletariat robotniczy, P.S.L. - warstwę chłopską. Oczywiście charakteru klasowego obu tych Stronnictw nie może zmienić okoliczność, że poszczególni ich członkowie pochodzą z innych klas.

Chłop i robotnik jednakowoż nie wyczerpują polskich elementów lewicowych, polskich elementów demokratycznych. Jeżeli przyjmujemy klasyczne określenie Polski Ludowej: chłop - robotnik - inteligent pracujący, to już ostatni członek tej trójcy, obejmujący miliony rzesze pracowników umysłowych wszelkich odcieni i zawodów, urzędników państwowych i prywatnych, nie jest jako taki reprezentowany ani przez P.P.S. ani przez P.S.L.

Tych sfer jako całości żadne z tych dwóch Stronnictw nie objęło ani objąć nie będzie mogło zasięgiem swych wpływów, gdyż należący do nich ludzie ani nie zaakceptują doktryny markowskiej, ani też nie będą uważali, iż interesy ich mogą być zastąpione przez rzeczników potrzeb własnościństwa.

Wyrazicielem politycznym postępowej inteligencji pracującej powinno zatem być Polskie Stronnictwo Demokratyczne. Jest jednak jeszcze jedna warstwa, wśród której Stronnictwo to winno propagować ideę nieskażonej demokracji. Jest nią drobne i średnie mieszczaństwo, a zatem odłam społeczeństwa, który zarówno we Włoszech i w Niemczech, jak też następnie i w Polsce, narażony był w pierwszej linii na łup faszystowskich zapędów. Walkę o wyrwanie również i tej warstwy z pod wpływów reakcyjnych i faszyzujących i o wciągnięcie jej w orbitę demokracji podjęło Polskie Stronnictwo Demokratyczne.

X

X

X

Jesteśmy głęboko przekonani, iż gdy - po zwycięskim ukończeniu tej wojny - nadejdzie chwila powrotu do kraju, Polskie Stronnictwo Demokratyczne, choć zdziesiątkowane po stracie członków umęczonych w więzieniach, obozach koncentracyjnych i na zesłaniu, stanie przed społeczeństwem mocne nie tylko świadomością poniesionych ofiar i zwycięską próbą swej żywotności, ale też i poczuciem szczególnej wagi zadań, jakie przypadną jej do spełnienia w dziele politycznej, gospodarczej i społecznej odbudowy kraju.

Straszliwe wyniszczenie gospodarcze i kulturalne kraju, równocześnie zaś, już dziś widoczne, głębokie przemiany duchowe w narodzie, który musiał wydobyć ze siebie siły na bohaterskie przetrzymanie największej w dziejach Polski katastrofy, postawią niewątpliwie Stronnictwo nasze w obliczu znacznie zwiększonych zadań społecznych i znacznie cięższej odpowiedzialności politycznej.

Troska o poprawę i zabezpieczenie bytu jaknajszerszych mas ludności musi siłą faktu wysunąć się na czoło programu odbudowy. Cel ten osiągnięty być może tylko drogą planowania gospodarki narodowej polskiej przy równoczesnym włączeniu jej w skład uporządkowanego programowo gospodarstwa światowego. Spełnianie tej tak doniosłej funkcji podniesie społeczne i polityczne znaczenie inteligencji pracującej, otwierając tym samym szczególnie pomyślne warunki dla rozwoju Stronnictwa Demokratycznego.

Nie bez znaczenia w tym względzie będzie przytem i fakt, iż wielkie zastępy inteligencji, zatrudnionej przed wojną w urzędach i instytucjach publicznych, musiały - pod naciskiem konieczności okupacyjnych - przerzucić się do handlu i przemysłu, i że w ogromnej ilości wypadków zmiany tego rodzaju utrwalały się w strukturze naszego społeczeństwa i na dalszą przyszłość. Zbytecznym byłoby podkreślać, w jak wysokim stopniu fakt ów przyczynić się musi do powstania prawdziwego pomostu, łączącego ze sobą te właśnie dwa odłamy ludności polskiej, które stanowią naturalny niejako ośrodek działalności Stronnictwa naszego: inteligencja pracująca i mieszczaństwo.

Podjętą obecnie na nowo na tym, przypadającym mu do obrotu odcinku życia zbiorowości polskiej, walkę o wprowadzenie w czyn ideałów demokratycznych, Polskie Stronnictwo Demokratyczne żywi głębokie przekonanie, iż jedynie przez ścisłe jego współdziałanie z Polską Partią Socjalistyczną oraz z Polskim Stronnictwem Ludowym zapewnione być może zwycięstwo demokracji w Polsce.

POLSKIE STRONNICTWO DEMOKRATYCZNE

Komitet Zagraniczny.

W Y T Y C Z N E D Z I A Ł A L N O S C I

----- POLSKIEGO STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO

Przedruk z czasopisma "CZARNO NA BIAŁEM" organu Polskiej Myśli Demokratycznej, wychodzącego w Paryżu /Numer 9 z dnia 20 marca 1940/

"W walce naszej o społeczne i polityczne oblicze Państwa Polskiego kierować się będziemy następującymi wytycznymi:

1. Wszechstronny, swobodny rozwój jednostki stanowić musi główny czynnik twórczego rozwoju społeczeństwa. Ustrój państwa oparty być musi na swobodach obywatelskich oraz na równości praw i obowiązków wszystkich obywateli, bez różnicy wyznania.

2. Rząd odpowiedzialny przed przedstawicielstwem społeczeństwa, wyłonionym z powszechnych, równych, tajnych i bezpośrednich wyborów. Działając pod stałą kontrolą tego przedstawicielstwa oraz opinii publicznej, Rząd musi być wyposażony w środki, pozwalające mu na wykonywanie sprawnej i silnej władzy.

3. Samorząd terytorialny, zawodowy i gospodarczy uzupełni udział obywateli w rządzeniu państwem.

4. Polska powinna być demokracją nie tylko polityczną, ale i gospodarczą. Kapitał finansowy i wytwórczy podlegać musi kontroli w imię interesów społecznych. Wysięk zbiorowy społeczeństwa, oparty o planowanie gospodarcze zapewni pracę i chleb wszystkim obywatelom. Plan gospodarczy obejmie rozbudowę warsztatów produkcyjnych i wielkie roboty publiczne, dążąc przy tym do nadania społeczeństwu zdrowej i racjonalnej struktury socjalno-gospodarczej. Likwidacja większej własności ziemskiej przy równoczesnej rozbudowie instytucji spółdzielczych stanowić muszą podstawę nowego ustroju wsi. Indywidualny warsztat pracy rolnika i rzemieślnika, otoczony opieką, stanowić będzie jedną z podstaw dobrobytu szerokich mas.

5. Oświata oparta być musi na zasadach wolności nauki oraz powszechności i bezpłatności nauczania. Państwo otoczy troskliwą opieką wszechstronny rozwój nauki i sztuki.

6. Współżycie narodów, zamieszkujących ziemię naszej Ojczyzny, musi być oparte na współpracy i wzajemnym zaufaniu, wynikającym z równości praw i obowiązków.

7. W ramach współpracy wolnych narodów Nowej Europy dążyć będziemy do federacji, obejmującej narody związane z sobą wspólnotą historyczną, geograficzną i kulturalną.

Zanim z dążeniami tymi będziemy mogli, dzięki zwycięstwu Sprzymierzonych, wrócić do Polski i tam połączyć się z naszą Organizacją krajową, - występujemy wobec społeczeństwa polskiego na emigracji, wzywając do wspólnej walki pod niezwyciężonymi sztandarami Wolności i Demokracji o N o w ą, S p r a w i e d l i w ą i R z ą d n ą P o l s k ę .

Paryż, w marcu 1940.

POLSKIE STRONNICTWO DEMOKRATYCZNE."

D z i a ł I n f o r m a c y j n y .

Z PROGRAMU DZIAŁALNOŚCI STRONNICTWA.

W najbliższym czasie przystąpi P.S.D. do wznowienia zapoczątkowanej we Francji akcji odczytowej, polegającej na urządzaniu publicznych zebrań dyskusyjnych, poprzedzanych przez referaty, dotyczące interesujących Polskę najaktualniejszych zagadnień przyszłości, zarówno politycznych, jak gospodarczych i społecznych. W programie figurują odczyty na tematy następujące:

"Problem gospodarczej odbudowy Polski"	Inż. Wierzejski
"Rola urzędnika w przyszłej Polsce"	Dr. Mieczysław Szerer
"Anglo-saski powojenny Ład"	Dr. T. Nieduszyński
"Co zrobić z Niemcami ?"	Amb. Tytus Filipowicz
"Zagadnienie demokracji"	Czesław Poznański
"Problemy migracji w Polsce powojennej"	xxx
"Europa środkowo-wschodnia"	Inż. Wierzejski
"Rewizjonizm historyczny"	Prof. Olgierd Górka - na specjalne zaproszenie. zbiorowego
"Polska w nowych koncepcjach bezpieczeństwa"	Dr. T. Nieduszyński
"Samorząd lokalny w W. Brytanii"	Dr. Jerzy Świętochowski na specjalne zaproszenie.
"Problem nauki w przyszłej Polsce"

Adres Sekretariatu Komitetu Zagranicznego Polskiego Stronnictwa Demokratycznego: "Cambria Lodge", 2c, Oakhill Road, LONDON, S.W.15
Telefon: PUTney 0528.